



Kazimierz Kasprzak - dziennikarz i autor fotografii. Urodził się 22 lutego 1941 r. w Chmielu koło Lublina. Całe życie zawodowe przepracował w jednej lubelskiej redakcji, choć zmieniła się tytuły gazety: początkowo był to „Sztandar Ludu”, później „Dziennik Lubelski” i ostatnio „Dziennik Wschodni”. Z wykształcenia jest technologiem przemysłu spożywczego i taka problematyka była często tematem jego artykułów. Interesował się ponadto sportem i pracował w Dziale Sportowym, najdłużej jednak związany był z Działem Terenowym gazety i prowadził m.in. oddział „Sztandaru Ludu” w Łukowie.

Główną pasją red. Kazimierza Kasprzaka są podróże. Odwiedził dotychczas ponad 100 krajów. Zaowocowało to wieloma publikacjami, także w prasie polonijnej, m.in. w gazecie w kanadyjskim Vancouver. Podczas podróży odwiedzał zamieszkałych za granicą Polaków. Był u rodaków w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Australii, Kazachstanie i na Syberii. Od lutego 2007 r. stał się pierwszym mieszkańcem Lubelszczyzny, którego stopy stanęły na wszystkich kontynentach i we wszystkich strefach klimatycznych. Zaproszony został tym samym do elitarnego międzynarodowego Klubu Siedmiu Kontynentów.

Redaktor Kazimierz Kasprzak ciągle podejmuje niekonwencjonalne wyzwania. Był m.in. z naukowcami lubelskiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, na przełomie czerwca i lipca 2006 r., na Spitsbergenie. W sierpniu 2007 r. przebywał we Włoszech interesując się mogiłami żołnierzy II wojny światowej, pochodzących z Lubelsz-

czyzny, które znajdują się na czterech włoskich cmentarzach: na Monte Cassino. w Bolonii, Loreto i Casamassima, odwiedził także sanktuarium Ojca Pio w San Giovanni Rotondo. Efektem tych podróży jest 100 wystaw fotografii zorganizowanych m.in. w Lublinie, Olsztynie, Rykach, Opolu Lubelskim, Kraśnymstawie, Łukowie, Radzynie Podlaskim, Lubartowie, Dęblinie, Biłgoraju, Kraśniku i innych miejscowościach województwa lubelskiego. Niektóre tematy jego zdjęć to: *Antarktyda - na końcu świata* (2007), *Oto ziemia Boga - Jordania, Izrael, Egipt* (2006), *Pamiętaj, Lubelszczyzno, o swoich bohaterach* (2007-2008), *Uroki Arktyki - Spitsbergen, Grenlandia* (2006-2007), *Śladami Ojca Pio* (2008), *Dwa oblicza Syberii* (2008), *Śladami Wieszcza. Zaosie-Nowogródek-Świętóż-Wilno-Kowno-Moskwa* (2008), wystawa przygotowana z okazji 210 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, *Noce z Diamentową Księżniczką czyli dookoła kuli ziemskiej* (2009), *Lubelszczyzna w Katyń wpisana* (2010), *Otwórz niebieską przed nimi bramę* (2010), *Wszystkie drogi prowadzą do ... Watykanu* (2011), *Śladami Tadeusza Kościuszki - bohatera dwóch światów* (2012), *Amerykańskimi śladami Polaków* (2013), *Za kręgiem polarnym - Narwik* (2013), *Alaska - największy stan USA* (2013). Redaktor Kasprzak jest też jednym z bohaterów powieści dla młodzieży Wiktora Zawady (Witolda Welca) pt. *Szukam pana Kalandra*, wydanej przez Wydawnictwo Lubelskie.

W połowie listopada 2009 r. z inicjatywy Kazimierza Kasprzaka ukazał się historyczny album pt. „...piły polską krew”. Pamiętaj, Lubelszczyzno, o swoich bohaterach, poświęcony żołnierzom z województwa lubelskiego, którzy spoczywają na czterech polskich cmentarzach we Włoszech. Współautorem tego wydawnictwa jest red. Alojzy Leszek Gzella.

W marcu 2013 r. minęło 50 lat od ukazania się pierwszego artykułu Kazimierza Kasprzaka zamieszczonego w „Gazecie Olsztyńskiej”.

www.dookolaswiata.lublin.pl



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Wystawa fotografii

Kazimierza Kasprzaka

*Na tropie
Inków*



Zapraszamy

Machu Picchu



Krajobraz Peru, mimo że wydaje się surowy i niedostępny stał się kolebką jednej z najstarszych cywilizacji na świecie. Lud czcicieli słońca, Inkowie, stworzył najświetniejszą spośród długiej listy wspaniałych kultur, które istniały wiele tysięcy lat przed przybyciem Europejczyków. Relikty tej cywilizacji fascynują zarówno turystów jak i archeologów.

Do najsłynniejszych atrakcji Peru należą zagadkowe inkaskie ruiny w pobliżu Cusco, będące górską stolicą, urzekającą przybyszów, jaką jest Machu Picchu. Często mówi się o nim jako o zaginionym mieście. Inkaski kompleks położony jest bowiem na wysokości od 2090 do 2400 m n.p.m. Masyw, na którym go wzniesiono, z trzech stron otacza płynąca zakolami rzeka Urubamba. Mimo stosunkowo niewielkiej (112km) odległości od Cusco Machu Picchu nigdy nie zostało zdobyte przez konkwistadorów. Co więcej Hiszpanie ani razu nie trafili w te niedostępne rejony.

Imperium Inków rozciągało się od Ekwadoru, aż do Chile. Ich potomkowie w dzisiejszym Peru wciąż uprawiają ziemniaki, kukurydzę i pyszną kaszę quinoa. Można ją kupić na każdym targowisku w Andach. Czasem można tam też spotkać ciekawską lalkę. Wciąż czuje się tam niezwykłą moc bijącą ze skał i kamieni ułożonych przez inkaskich wojowników.

Mimo, że Hiszpanie nigdy nie zdobyli Machu Picchu, ponieważ tam nie dotarli nie uchroniło to państwa Dzieci Słońca przed zagładą. Dzisiaj wiadomo, że forteca nie ode-

grała żadnej roli podczas dwóch powstań indiańskich przeciwko kolonistom. Zatem nie cele strategiczne –militarne przyświecały budowniczym sanktuarium. Wielki kontynent amerykański, który Europejczycy przybywają tam w dobie wielkich odkryć nazwali Nowym Światem, zamieszkały był od wieków przez liczne narody. Początek XVI w. to czas hiszpańskich podbojów na zachodniej półkuli. Konkwistadorzy zostali za oceanem dwa doskonale zorganizowane państwa. Na północy, na terytorium dzisiejszego Meksyku, kwitło imperium Azteków. W andyjskiej części Ameryki Południowej rozciągała się kraina Inków. Obydwa te narody stanęły na najwyższym stopniu rozwoju kulturowego i cywilizacyjnego, stając się ostatnimi ogniwami niezwykle długiego łańcucha przemian, którego początki nikną w baśniowych mitach.



Organizacja państwa Inków

System polityczny państwa miał charakter teokratyczny, socjalistyczny i demokratyczny. Teokratyczny, bo sprawowanie władzy było oparte na świętych prawach wywodzących wprost ze zmitologizowanych wierzeń. Socjalistyczny, bo podział bogactw naturalnych i wyprodukowanych środków był zgodny z potrzebami ludności. Demokratyczny bo władza Inki, choć pozorna, była ograniczona. Każdą ważną decyzję władca musiał konsultować z Radą Imperium. Nadto stworzony system polityczny zapewniał udział poszczególnych szczebli władzy w zarządzaniu państwem. Poszczególne instytucje i funkcje układały się w kształt piramidy z bardzo precyzyjnym układem wzajemnych zależności.

Wystawa fotografii

Kazimierza Kasprzaka

Na tropie Inków



Machu Picchu

Wernisaż odbędzie się
we wtorek 16 grudnia 2014 r. o godz. 17.00
w Galerii Sztuki w Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturylsm.pl
Wstęp wolny